

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie **P. B.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 11 maja 2016 r.,
zażalenia skazanego
na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w T. z dnia 15 marca 2016 r.,
odmawiające przyjęcia kasacji złożonej przez skazanego P. B. od wyroku Sądu
Okręgowego w T. z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt IX Ka [...],

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Skazany w dniu 10 grudnia 2015 r. wniósł osobistą kasację od wskazanego powyżej orzeczenia (k. 263 - 263v). W tym samym dniu złożył nadto wniosek o ustanowienie „adwokata z urzędu w celu podpisania kasacji” (k. 265). Zarządzeniem z dnia 30 grudnia 2015 r. został mu wyznaczony obrońca z urzędu (k. 269), który poinformował sąd, że nie stwierdził podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej (k. 275). O treści stanowiska obrońcy skazany został poinformowany oraz pouczone, że w ciągu 30 dni może skutecznie wnieść nadzwyczajny środek zaskarżenia pod warunkiem zachowania ustawowych wymagań wynikających z art. 526 § 2 k.p.k. Ich niezrealizowanie będzie wiązało się zaś z koniecznością odmowy przyjęcia kasacji osobistej. Implikacją niezłożenia w zakreślonym terminie przez

skarżącego kasacji sporządzonej i podpisanej przez jego obrońcę było zatem takie właśnie potraktowanie niespełniającej formalnych rygorów kasacji.

Skarżący twierdził w zażaleniu, że nie został do tej pory „odrzucony” jego wniosek o „przyznanie adwokata z urzędu w celu podpisania złożonej i sporządzonej (...) kasacji z dnia 10.12.2015 r.” Rozumieć to należało w ten sposób, że uważa, iż nie rozpoznano jego wniosku o wyznaczenie przedstawiciela procesowego, który miałby zostać ustanowiony przez sąd tylko i wyłącznie po to, aby złożyć swój podpis pod kasacją. Stanowisko to jest oczywiście błędne. Wyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu było niczym innym jak właśnie rozpoznaniem i to pozytywnym przedmiotowego wniosku. Treść zarządzenia z dnia 30 grudnia 2015 r. podyktowana musiała być istotą określonego przez art. 526 § 2 k.p.k. przymusu adwokacko – radcowskiego, który co wyraźnie wynika z tego przepisu, nie sprowadza się jedynie do podpisania kasacji, lecz do jej sporządzenia oraz podpisania. Tak więc niedopuszczalnym byłoby rozpoznanie wniosku w takim zakresie, jaki nie został ustawowo przewidziany (wyznaczenie obrońcy w celu podpisania kasacji). Wniosek o dokonanie czynności procesowej nieodpowiadającej treści przepisów kodeksu postępowania karnego należało ocenić przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., z czego sąd prawidłowo się wywiązał. Uznając zatem bezzasadność środka odwoławczego w powyższym zakresie, należało stwierdzić zarazem bezprzedmiotowość dalszych jego wywodów zaprezentowanych poprzez posłużenie się przez skazanego charakterystyczną sobie agresywną i obraźliwą retoryką.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.